

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 grudnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)*

*SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)*

*SSN Dariusz Zawistowski*

w sprawie z wniosku A. S.

przy uczestnictwie D. J.

o zniesienie współwłasności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 15 grudnia 2010 r.,

zażalenia uczestniczki postępowania na postanowienie Sądu Okręgowego w S.

z dnia 22 kwietnia 2010 r., sygn. akt II Ca (...),

**oddala zażalenie i zasądza od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy 3600 (trzy tysiące sześćset) zł kosztów postępowania zażaleniowego.**

### Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2010 r. Sąd Okręgowy w S. odrzucił apelację uczestniczki postępowania od postanowienia Sądu Rejonowego w S. o zniesienia współwłasności i zasądził od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy 3600 zł kosztów za drugą instancję.

Z uzasadnienia orzeczenia wynika, że postanowieniem z dnia 4 maja 2009 r. wymieniony Sąd Rejonowy zniósł współwłasność oznaczonych nieruchomości i ruchomości. Odpis tego postanowienia z uzasadnieniem doręczono pełnomocnikowi uczestniczki postępowania radcy prawnemu B. W. dnia 3 czerwca 2009 r. W dniu 10 czerwca 2009 r. uczestniczka postępowania udzieliła pełnomocnictwa radcy prawnemu

A. K. do zapoznania się z aktami sprawy, co pełnomocnik zrobiła w dniu 12 czerwca 2009 r.

Uczestniczka postępowania wypowiedziała pełnomocnictwo radcy prawnemu B. W. w dniu 17 czerwca 2009 r. B. W. poinformował uczestniczkę postępowania, że tego samego dnia upływał termin do wniesienia apelacji. W dniu 18 czerwca 2009 r. uczestniczka postępowania sama nadała w urzędzie pocztowym apelację, sporządzoną w dniu 17 czerwca 2009 r., która wpłynęła do Sądu w dniu 23 czerwca 2009 r.

Postanowieniem z dnia 25 czerwca 2009 r. Sąd Rejonowy odrzucił apelację jako spóźnioną. Odpis tego postanowienia doręczono pełnomocnikowi wnioskodawcy i uczestniczki postępowania w dniu 1 lipca 2009 r. Pismem z dnia 2 lipca 2009 r. radca prawny B. W. poinformował Sąd, że uczestniczka postępowania wypowiedziała mu pełnomocnictwo w dniu 17 czerwca 2009 r.

W dniu 8 lipca 2009 r. wpłynął do Sądu Rejonowego wniosek uczestniczki postępowania z dnia 7 lipca 2009 r. o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji. We wniosku uczestniczka postępowania podała, że B. W. poinformował ją, iż odpis postanowienia z dnia 4 maja 2009 r. z uzasadnieniem otrzymał w dniu 4 czerwca 2009 r., a termin do wniesienia apelacji upływa dnia 18 czerwca 2009 r. Postanowieniem z dnia 9 września 2009 r. Sąd Rejonowy przywrócił uczestniczce postępowania termin do wniesienia apelacji.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji w niedostatecznym stopniu zbadał przewidzianą w art. 168 § 1 k.p.c. przesłankę przywrócenia terminu. Jej ocena wymagała bowiem przeprowadzenia – poza dowodem z przesłuchania uczestniczki postępowania – także innych zawnioskowanych w sprawie dowodów. Uzupełniony materiał sprawy nie pozwolił natomiast podzielić stanowiska Sądu Rejonowego, że uczestniczka postępowania uchybiła terminowi do wniesienia apelacji bez swojej winy.

Z zeznań świadka B. W. wynika, że udzielił on uczestniczce postępowania właściwych informacji co do sposobu i terminu zaskarżenia postanowienia. W szczególności w dniu wypowiedzenia pełnomocnictwa poinformował ją, że w tym właśnie dniu upływał termin do wniesienia apelacji. Zdaniem Sądu wiarygodność zeznań tego świadka nie budzi wątpliwości.

Niewiarygodne są natomiast zeznania uczestniczki postępowania, że w sekretariacie Sądu udzielono jej błędnych informacji co do terminu zaskarżenia postanowienia. Nie potwierdziła ich – poza ogólnym przyznaniem, że sekretariat udziela takich informacji – przesłuchana w charakterze świadka kierowniczką sekretariatu T. B.

Sąd nie dał także wiary zeznaniom świadków W. J. i M. L. – ponieważ ocena tych zeznań, oparta na rozważeniu zebranego w sprawie materiału, nie daje podstaw do uznania ich za wiarygodne.

Sąd podkreślił, że z zeznań uczestniczki postępowania wynika, iż pomocy prawnej – poza B. W. – udzielali jej także adwokat W. J. i radca prawny A. K. Ponadto uczestniczka sama przeglądała akta sprawy w okresie biegu terminu do wniesienia apelacji i mogła samodzielnie ustalić kiedy upłynie termin do wniesienia środka odwoławczego.

Sąd Okręgowy pominął dowód z przesłuchania świadka A. K., albowiem nie miał on znaczenia w sprawie wobec oświadczenia A. K., że nie rozmawiała z uczestniczką o terminie wniesieniu apelacji.

W zażaleniu uczestniczka postępowania zarzuciła, że nie było podstaw do odrzucenia apelacji, ponieważ uchybiła terminowi do wniesienia apelacji bez swojej winy, gdyż radca prawny B. W. błędnie poinformował ją, że termin do wniesienia apelacji upływa w dniu 18 czerwca 2009 r., a pracownik sekretariatu telefonicznie potwierdził tę informację. W konkluzji zażalenia wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd drugiej instancji w ramach przewidzianego w art. 373 k.p.c. postępowania kontrolnego w stosunku do postępowania przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji bada – poza dopuszczalnością apelacji pod względem przedmiotowym, podmiotowym oraz zachowania przepisanej terminu i wymagań formalnych – także orzeczenia wydane przez sąd pierwszej instancji w toku postępowania międzyinstancyjnego. Chodzi tu m.in. o postanowienia przywracające uchybiony termin do wniesienia apelacji (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sadu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1968 r., III CZP 77/67, OSNCP 1968, nr 12, poz. 202). W razie stwierdzenia braku podstaw do przywrócenia wspomnianego terminu apelacja podlega bowiem odrzuceniu jako spóźniona.

Stwierdzając zatem w rozpoznawanej sprawie, że termin do wniesienia apelacji został przywrócony bez dostatecznego wyjaśnienia okoliczności uzasadniających wnioski, Sąd Okręgowy trafnie uznał, że należy uzupełnić materiał sprawy, zwłaszcza przez przeprowadzenie zawnioskowanych przez skarżącą dowodów z przesłuchania świadków.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika, że zasadnicze znaczenie dla oceny zasadności wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji miała oparta na uzupełnionym materiale sprawy weryfikacja twierdzeń skarżącej dotyczących upływu terminu do wniesienia apelacji. Wzbogacony materiał sprawy dał Sądowi odwoławczemu podstawę do ustalenia, że skarżąca nie została – wbrew jej twierdzeniom – błędnie poinformowana przez radcę prawnego o upływie terminu do wniesienia apelacji. Nie pozwolił on także uznać za wiarygodne zeznań skarżącej i świadków W. J. i M. L.-L., że kierowniczka sekretariatu w rozmowie telefonicznej z adwokatem W. J. stwierdziła, że termin do wniesienia apelacji upływa z dniem 18 czerwca 2009 r.

Podjęta w zażaleniu próba zakwestionowania zaskarżonego postanowienia przez wykazanie, że zostało ono oparte na błędnej ocenie zebranego w sprawie materiału i wadliwie dokonanych ustaleniach faktycznych nie zawiera przekonujących argumentów. Jest ona w istocie polemiką z dokonaną przez Sąd oceną materiału sprawy, zmierzającą do narzucenia własnej, korzystnej dla skarżącej, wizji stanu faktycznego. Skarżąca nie wykazała, aby zebrany w sprawie materiał – podlegający ocenie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1999 r., I PKN 184/99, OSNP 2000, nr 13, poz. 516) – został oceniony z naruszeniem dyrektyw wynikających z przytoczonego przepisu. W orzecnictwie Sądu Najwyższego zostało wyjaśnione, że skuteczne podważenie prawidłowości oceny zebranego w sprawie materiału wymaga wykazania – co nie ma miejsca w sprawie – że wspomniana ocena w świetle dyrektyw art. 233 § 1 k.p.c. jest rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2007, nr 7-8, poz. 139).

Nie można także podzielić zarzutu skarżącej, że Sąd bezpodstawnie oddalił wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka A. K. Przytoczony dowód został zgłoszony – jak wynika z wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji – na okoliczność, że skarżąca, wnosząc apelację w dniu 18 czerwca 2009 r., działała w przekonaniu, że apelacja nie jest spóźniona. Wobec złożonego przez radcę prawnego A. K. na rozprawie apelacyjnej oświadczenia, że nie rozmawiała ze skarżącą o terminie do wniesienia apelacji, Sąd odwoławczy trafnie uznał – wbrew stanowisku skarżącej – że nie było podstaw do przeprowadzenia tego dowodu na wskazaną okoliczność. Chybiony jest także zarzut kwestionujący dopuszczalność przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadka B. W., ponieważ nie ma podstaw do uznania – wobec nieuzasadnienia omawianego zarzutu – że jest on spóźniony.

Reasumując, nieuzasadniony jest zarzut skarżącej, że postanowienie oddalające jej wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji nastąpiło z naruszenie art. 168 i 169 § 2 k.p.c. W konsekwencji Sąd Okręgowy trafnie uznał, że apelacja podlegała odrzuceniu jako spóźniona.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia (art. 398<sup>14</sup> i art. 98 w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.).